

Władysław Leopold Jaworski

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku

RZECZYWISTA ROLA BANKÓW KOMERCYJNYCH (KILKA WĄTPLIWOŚCI)

Streszczenie: Podstawowym problemem artykułu jest określenie, co jest celem działania banku. Bank w swej funkcji komercyjnej przede wszystkim dąży do maksymalizacji zysku. Natomiast w swej funkcji służebnej powinien dbać także o swych klientów, być przyjaznym dla gospodarki narodowej. Banki komercyjne w Polsce mają jedną z najwyższych rentowności w Europie, wysokie oprocentowanie kredytów i wysokie prowizje w porównaniu z innymi krajami UE, a równocześnie jeden z najmniejszych udziałów kredytu w finansowaniu gospodarki narodowej.

Słowa kluczowe: funkcja komercyjna, funkcja służebna, oprocentowanie.

1. Wstęp

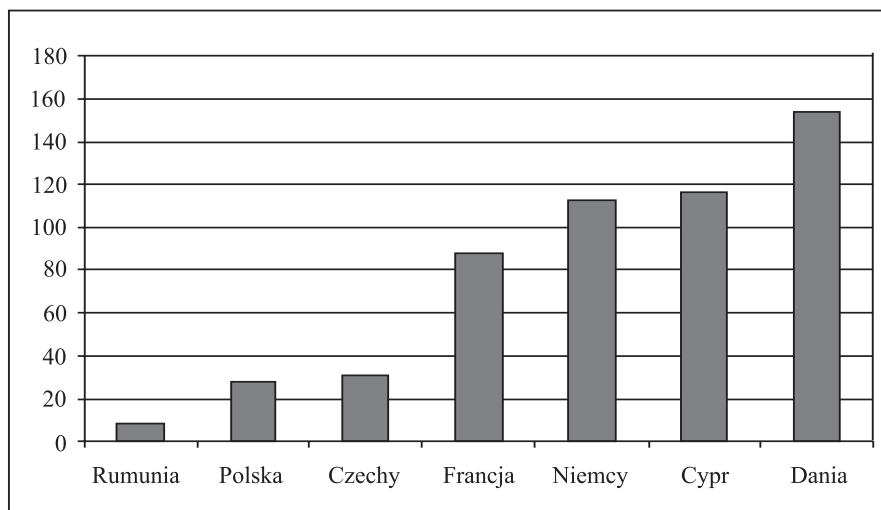
Banki spełniają dwie podstawowe funkcje. Obsługują obrót płatniczy i stanowią istotne źródło finansowania gospodarki narodowej na bazie gromadzonych depozytów. O ile w przypadku obrotu płatniczego nie można mieć zbyt wiele krytycznych uwag, o tyle istnieją poważne wątpliwości, czy banki komercyjne, szczególnie te o kapitale zagranicznym, właściwie odgrywają swoją rolę jako instytucje finansujące gospodarkę narodową, a szczególnie przedsiębiorstwa.

Problemy działalności kredytowej banków komercyjnych stanowią powód zaniepokojenia społeczeństwa. Nieprzypadkowo przedstawiciele Związku Banków Polskich zostali zaproszeni na spotkanie z prezydentem Komorowskim. Biuro prawne wyjaśniło, że prezydent wyraził zaniepokojenie osłabieniem kredytowania sektora przedsiębiorstw [*W skrócie...* 2010].

Znikomy udział kredytu w finansowaniu gospodarki narodowej oznacza, że rynek finansowy jest stosunkowo płytki, co osłabia wpływ impulsów monetarnych na gospodarkę narodową [Belka 2009, s. 124]. Prezentują to opracowane przez M. Belkę relacje kredytów udzielonych sektorowi prywatnemu do PKB (rys. 1).

Według danych podanych przez A. Kornasiewicz, aktywa sektora bankowego w relacji do PKB są u nas bardzo niskie i wynoszą zaledwie 80%, podczas gdy w UE jest to średnio 350% [Kornasiewicz 2010].

Dziesiątki opracowań KNF i NBP prezentują ocenę banków komercyjnych za pomocą takich kryteriów, jak rentowność, ryzyko czy posiadany kapitał. Tymczasem



Rys. 1. Relacja kredytów udzielanych sektorowi prywatnemu do PKB (w %)

Źródło: [Belka 2009, s. 124].

dla gospodarki narodowej najbardziej istotne jest, czy banki zwiększają swój udział w finansowaniu jej potrzeb, czy sprzyjają wzrostowi tego udziału, czy przybliżają się do relacji w krajach zachodnich, czy finansują inwestycje, modernizację, nowoczesność. Zysk i ryzyko to problemy przede wszystkim właścicieli banków, a finansowanie naszej gospodarki to być albo nie być naszego kraju.

Nie można ciągle powoływać się na opracowania ekonomistów zachodnich, które powstają na bazie kilkudziesięcioprocentowego udziału kredytu w finansowaniu przedsiębiorstw. W Polsce to kilka lub kilkanaście procent. To inna rola kredytu niż w Polsce. Powstaje pytanie, czy przy tak płytkim rynku kredytowym możliwość oddziaływania za jego pomocą nie jest bardzo ograniczona. Jest też pytanie, dlaczego wzrost PKB nie powoduje spadku bezrobocia. Czy to nie jest związane z upadkiem wielu MŚP, które mają trudności z otrzymaniem kredytu? Wzrost wydajności pracy nie może stanowić jedynej przyczyny.

2. Funkcja służebna a funkcja komercyjna banków komercyjnych

Analizując rolę banków, trzeba także pamiętać, że banki powinny stanowić instytucję społecznego zaufania. Można tu nawiązać do funkcji komercyjnej banków i funkcji służebnej. Funkcja komercyjna wyraża się w maksymalizacji rentowności danego banku. Służebna rola to dbanie o interes klientów, bezpieczeństwo ich depozytów, ułatwiony dostęp do kredytów, doradztwo, rzetelna informacja. Część klientów banków można zaliczyć do półanalfabetów. Jeżeli 60% ludności w Polsce nie

czytało w ostatnim czasie żadnej książki, a gazetę sporadycznie, to jak można wymagać od klientów, żeby zrozumieli treść umowy kredytowej. Świadomość finansowa jest bardzo słaba. Według badań finansowanych przez Fundację Kronenberga blisko 2/3 Polaków ocenia swoją wiedzę finansową jako niską lub bardzo niską. Konieczne jest zwiększenie wiedzy i świadomości finansowej Polaków [Błędowski, Iwanicz-Drozdowska 2010, s. 36].

Nie jest to zagadnienie nowe. Już 100 lat temu, jeżeli namiestnik cesarski dla Galicji pisał list do starostów i wójtów, to wołano starszego woźnego, który musiał czytać dany dokument, a jeżeli go nie rozumiał, to urzędnicy musieli pisać nową wersję. Czy nie należałoby zorganizować biur konsultingowych dla oceny aktualnych umów kredytowych? Jeżeli tego nie zrobimy, to niedługo liczba skarg na banki w KNF dalej będzie się zwiększać. Tym bardziej, że sytuacja ulega stałemu pogorszeniu, co się wyraża wzrostem liczby skarg na działalność banków w KNF. Liczba skarg w I kw. 2010 r. wyniosła 843, w II kw. 849, a w III kw. 928 [Krześniak 2010].

Podstawowa wątpliwość to to, co jest celem działania banku i co go określa. Bank w swej funkcji komercyjnej przede wszystkim dąży do maksymalizacji zysku. Natomiast w swej funkcji służebnej powinien dbać także o swych klientów, być przyjaznym dla gospodarki narodowej. Tymczasem może się okazać, że podstawową wytyczną dla banku (szczególnie o kapitale zagranicznym) jest interes akcjonariuszy, od których zależy wysokość zarobków kierownictwa banków (pensja, premie, bonusy). Roczne średnie zarobki brutto prezesów banku komercyjnego w Polsce wyniosły w 2008 r. 1667 tys., w roku 2009 – 1378 tys., w 2010 r. – 1678 tys. [Błaszak 2010].

Dane te nie są w pełni wiarygodne, gdyż nie we wszystkich przypadkach są doliczone premie i bonusy. Może się okazać, że podstawą polityki banków (szczególnie o kapitale zagranicznym) jest przede wszystkim interes akcjonariuszy, a nie gospodarki narodowej (a depozyty są polskie).

Nie jest dokładnie znana wysokość bonusów, które otrzymują prezesi banków komercyjnych, ani też warunki, od których spełnienia zależy ich wysokość. Czy przypadkiem niechęć do rozszerzenia działalności w zakresie kredytowania przedsiębiorstw nie wynika stąd, że banki mogą utrzymać wysoki zysk za pomocą wysokiego oprocentowania, wysokich prowizji, a nie przez zwiększenie udzielania kredytu dla przedsiębiorstw, szczególnie że wzrost tych kredytów zwiększa możliwość wystąpienia większego procentu kredytów nieprawidłowych. Wymagany zysk można osiągnąć nie zwiększając akcji kredytowej, a przez zakup obligacji skarbowych i bonów pieniężnych NBP. Wzrost zysku banków następuje mimo spadku akcji kredytowej dla przedsiębiorstw. Jest to sytuacja wyraźnie niekorzystna dla gospodarki narodowej. Zysk banków działających w Polsce wzrósł w 2010 r. w porównaniu z III kw. 2009 r. (6,8 mld zł) do 8,6 mld zł (III kw. 2010 r.). Jak mówią niektórzy – „kura, która znosi złote jaja”.

Podstawowym problemem dla gospodarki narodowej jest udział kredytu w finansowaniu przedsiębiorstw, a szczególnie MŚP i przedsiębiorstw mikro.

W Polsce w przedsiębiorstwach średnich, małych i mikro pracuje ponad połowa zatrudnionych. Od tego, czy te przedsiębiorstwa będą się rozwijały, zależy wzrost lub spadek bezrobocia. W firmach tych jest zatrudnionych prawie 6 milionów pracowników, podczas gdy w dużych przedsiębiorstwach 3 miliony [Więclaw 2010].

Brak wsparcia dla tych firm powoduje praktycznie zanik inwestycji i upadek wielu z tych przedsiębiorstw, gdyż zmniejszenie kredytów powoduje wzrost zadłużenia między tymi jednostkami, co jest jedną z przyczyn ich upadłości.

3. Przyczyny zaostrzenia polityki kredytowej

Ciągłe zaostrzenie polityki kredytowej w tej dziedzinie jest tłumaczone w sposób wysoce mało wiarygodny.

W ciągu 2008, 2009 i 2010 r. następowało stałe zaostrzenie polityki kredytowej, szczególnie w stosunku do MŚP. Ankieta dokonywana przez NBP w komitetach kredytowych banków komercyjnych sygnalizowała stały wzrost zaostrzenia polityki kredytowej.

Przyczyny prezentowane przez komitety kredytowe to:

- po pierwsze – w IV kw. 2008 r. i I kw. 2009 r. zaostrzenie było tłumaczone brakiem kapitału w bankach (zaostrzenie decyzji o pozostawieniu całego zysku 2008 r. w bankach było prawie pewne);
- po drugie – w II i III kwartale 2009 r. miały miejsce dalsze zaostrzenia, gdyż następował wzrost przeterminowanych należności. Tymczasem w 2009 r. ujemne saldo odpisów w segmencie korporacyjnym wyniosło tylko 0,6 mld zł;
- po trzecie – w IV kwartale 2009 r. i 2010 r. wystąpiły dalsze zaostrzenia, ponieważ komitety kredytowe uważały, że pozostaje negatywna perspektywa dla gospodarki polskiej (gdy planowany wzrost PKB to 3,5-4% [Sytuacja na... 2010]).

Ciągłe zaostrzenie polityki kredytowej w stosunku do przedsiębiorstw, a szczególnie do MŚP następowało w warunkach, kiedy wzrost bonów pieniężnych NBP w bankach komercyjnych zwiększył się w I półroczu 2010 r. o 84,4% (rok do roku 126,1%) – z 41 mld na koniec 2009 r. do 75,5 mld zł na koniec czerwca 2010 r.

W tej sytuacji trudno inaczej zrozumieć politykę banków komercyjnych jak niechęć do kredytowania polskich przedsiębiorstw, niepowiązanych z kapitałem zagranicznym. Niestety KNF i NBP interesują się w małym stopniu wzrostem akcji kredytowej dla przedsiębiorstw. Tematem stałej oceny jest zysk, nieprawidłowe należności czy kapitał.

Spadek kredytów dla przedsiębiorstw wynika z zaostrzenia polityki kredytowej przez banki komercyjne. Prezentuje to tab. 1. Wskaźnik obciążenia kredytami (dźwignia finansowa) zmniejszył się w porównaniu z końcem 2008 r. – 11,41% do 10,72% koniec 2009 i 10,09% na 30.06. 2010 r.

Dynamika akcji kredytowej dla przedsiębiorstw (rok do roku) wynosiła (NBP):

- 12.2008 – 24,2%,
- 12.2009 – -3,6%,
- 09.2010 – -2,7%.

Miał miejsce przede wszystkim spadek kredytu inwestycyjnego – o 3,4% na 30.06.2010 r. w porównaniu z 30.06.2009 r. [*Sytuacja banków...* 2010].

Tabela 1. Na czym polega zmiana w dostępie do kredytu inwestycyjnego w 2010 r. w stosunku do 2009 r. (odsetek firm aplikujących o kredyt obrotowy)?

Kredyt obrotowy	Kredyt inwestycyjny	Pogorszenie	Poprawa	Bez zmian	Różnica*	Kolejność według różnicy	Kredyt obrotowy
1	Oprocentowanie	36,6	20,9	42,5	-15,7	3	3
3	Wartość zabezpieczenia	34,0	16,3	49,7	-17,7	2	2
2	Prowizje	31,2	17,3	51,5	-13,9	4	4
5	Biurokracja związana z aplikowaniem o kredyt	28,8	9,5	61,7	-19,3	1	1
4	Czas rozpatrywania wniosku o kredyt	28,0	15,1	56,8	-12,9	5	6
6	Informacja o sytuacji finansowej firmy	26,0	19,7	56,1	-6,3	7	6
7	Odmowa udzielenia kredytu	20,1	8,3	71,6	-11,8	6	5
8	Znaczenie bieżącej sytuacji firmy	20,1	17,9	62,0	-2,2	8	8
11	Informacja o powiązaniach właściciela firmy z innymi podmiotami	13,8	13,2	73,0	-0,6	9	9
9	Znaczenie dotychczasowej historii kredytowej firmy	13,2	18,5	68,4	5,3		
10	Informacja o powiązaniach kapitałowych firmy	10,2	16,5	73,4	6,3		

* Różnica między odsetkiem firm, które oceniają, że sytuacja poprawiła się, a odsetkiem firm, które uznają, że sytuacja pogorszyła się.

Źródło: Monitoring kondycji sektora dużych przedsiębiorstw 2010, PKPP Lewiatan i Deloitte.

Tabela 2. Zmiany kredytu dla przedsiębiorstw (miesiąc do miesiąca) w podziale według rozmiaru przedsiębiorstw (w mld zł)

Dane na	Duże przedsiębiorstwa	MŚP
12.2008	0,14	-0,80
12.2009	-3,79	-0,62
03.2010	-1,54	2,57
09.2010	-2,46	-1,06

Źródło: NBP.

Spadek kredytów był istotną przyczyną zmniejszenia się nakładów inwestycyjnych w I kw. 2010 r. o 4,6 mld zł, co stanowiło spadek o 23,7%.

Przedsiębiorstwa generalnie nie korzystają z kredytów inwestycyjnych. Banki tak zaostrzyły kryteria kredytowania, że otrzymanie kredytu jest prawie niemożliwe. Banki wymagają ton dokumentów i coraz wyższego zabezpieczenia.

Równocześnie cena kredytu przekracza możliwości większości przedsiębiorstw. Oprocentowanie jest wyższe niż przed kryzysem. Warunkiem otrzymania kredytu jest także zakup innych produktów danego banku [Ogórek 2010].

Banki komercyjne są zainteresowane przede wszystkim wysokością oprocentowania kredytów (decyzje RPP) i wysokością prowizji. Wyraża się to m.in. w stałym lobbingu ekspertów (głównych ekonomistów banków komercyjnych) na łamach „Rzeczpospolitej” przed każdym posiedzeniem RPP. Przewidują oni istotny wzrost inflacji (domniemany) i konieczny w związku z tym wzrost stóp procentowych. Szkoda tylko, że nie uzupełniają swoich wypowiedzi wyliczeniem, ile podwyżka stopy procentowej da dodatkowego dochodu dla banku komercyjnego. Każda podwyżka stopy procentowej RPP daje bankom komercyjnym od kilku do kilkudziesięciu milionów dodatkowego zysku (zmiana stopy procentowej dla kredytobiorców), deponenci na ogół nic nie zyskują.

Oprocentowanie kredytów udzielanych przez banki komercyjne było wyższe w Polsce, uwzględniając 2,5-procentową inflację, niż w krajach zachodnich. Wynikało to z wysokiej stopy referencyjnej NPP – 3,5%, podczas gdy stopy procentowe na świecie EBC – 1%, a FED – 0,5%. Wskaźnik inflacji był bliski zeru.

Wysokie oprocentowanie kredytów w Polsce określa wysokość WIBOR-u, który jest podstawą ustalania oprocentowania dla podmiotów gospodarczych. Na koniec 2009 r. LIBOR 3M wyniósł 0,7%, podczas gdy WIBOR 3M 4,27%, LIBOR 6M 0,99%, a WIBOR 6M 4,39%.

W pierwszym półroczu 2010 r. zwiększyła się rozpiętość między oprocentowaniem depozytów i kredytów. Oprocentowanie depozytów nie uległo zmianie i wyniosło 3,2%, a oprocentowanie nowo udzielonych kredytów wzrosło z 9,7% do 9,9%. Rozpiętość zwiększyła się z 6,5% do 6,7% (KNF).

Dane prezentowane przez KNF i NBP są danymi średnimi, które nie uwzględniają stosowanego oprocentowania dla poszczególnych grup przedsiębiorstw. We-

dług indywidualnych danych faktyczne oprocentowanie dla mikrofirm dochodzi do 30% (wraz z ubezpieczeniem)¹.

Ogromnie istotnym źródłem dochodów banków są prowizje. Wzrost dochodów z prowizji wynika ze znacznego podwyższenia prowizji z tytułu korzystania z usług i produktów bankowych. Konieczna jest ścisła kontrola pobierania prowizji. Według KE, „roczne koszty usług bankowych w Polsce oszacowano na 73 euro”. Dało to nam 19 miejsce na 27 państw. Po uwzględnieniu jednak wysokości PKB na głowę mieszkańca kraj nasz lokuje się na czwartym miejscu pod względem wysokości opłat za korzystanie z banków („Rzeczpospolita” z dnia 3.10.2009 r.).

Całkowicie niezrozumiałą jest brak zainteresowania wysokością prowizji, a szczególnie ich wzrostem prawie o 100% w ciągu ostatnich trzech lat. Dochody z prowizji stanowią 15-25% zysku finansowego osiąganego przez banki komercyjne.

4. Zakończenie

Banki komercyjne w Polsce mają jedną z najwyższych rentowności w Europie, wysokie oprocentowanie kredytów i wysokie prowizje w porównaniu z innymi krajami UE, a równocześnie jeden z najmniejszych udziałów kredytu w finansowaniu gospodarki narodowej. Najbardziej zyskują akcjonariusze. Połowę zysków banki przeznaczają na dywidendę [*Sytuacja banków...* 2010].

Literatura

- Belka M., *Rozszerzenie europejskiej unii kredytowej w perspektywie rozwoju gospodarczego Polski*, PTE, Warszawa 2009.
- Błaszak A., *Grubsze portfele polskich prezesów*, „Rzeczpospolita” 2010 nr 284 (8795).
- Błędowski P., Iwanicz-Drozdowska M., *Spoleczno-ekonomiczne aspekty nadmiernego zadłużenia*, „Bezpieczny Bank” 2010 nr 3 (42).
- Dziawgo L., *Bank jako „instytucja braku zaufania publicznego”*, [w:] *Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opiniach ekonomistów polskich*, red. J. Szambelańczyk, Związek Banków Polskich, Warszawa 2009.
- Informacja o kondycji sektora przedsiębiorstw ze szczególnym uwzględnieniem stanu koniunktury w II kw. 2010 oraz prognoz koniunktury na II kw. 2010*, Narodowy Bank Polski Instytut Ekonomiczny, Biuro Przedsiębiorstw, Gospodarstw Domowych i Rynków, Warszawa lipiec 2010.
- Korenik D., *O roli służebnej banków komercyjnych*, UE, Wrocław 2009.

¹ Liczne opracowania NBP i KNF nie zawierają podstawowych danych dla oceny akcji kredytowej banków komercyjnych dla przedsiębiorstw. Brak jest danych:

- po pierwsze – jakie sektory przedsiębiorstw otrzymuje kredyty i jaka jest ich sektorowa dynamika;
- po drugie – jakie jest oprocentowanie kredytów dla poszczególnych sektorów (od WIBOR + 0,2% do 30%);
- po trzecie – jakie są przyczyny małego popytu na kredyt u części przedsiębiorstw i jakie są przyczyny odmowy kredytu przez banki (jedyne źródło to dane Lewiatana).

- Kornasiewicz A., *Dobry rok, ale o przyszłość zadbamy sami*, „Rzeczpospolita” 2010 nr 1 (8817).
- Krześniak M., *Chętnie skarżymy się na banki*, „Rzeczpospolita” 2010 nr 275 (8785).
- Mościbrodzka K., *Sytuacja finansowa sektora przedsiębiorstw w 2009 r.*, „Raporty”, Instytut Finansów, Warszawa 2010.
- Ogórek W., *Będą pożyczać*, „Rzeczpospolita” 2010 nr 286 (8797).
- Raport o stabilności systemu finansowego*, Narodowy Bank Polski, grudzień 2010.
- Rozwój systemu finansowego w Polsce w 2009 r.*, Narodowy Bank Polski, Warszawa, listopad 2010.
- Sytuacja banków w I półroczu 2010 r.*, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Warszawa 2010.
- Sytuacja na rynku kredytowym. Wyniki ankiety do przewodniczących komitetów kredytowych. II kwartał 2010*, Departament Systemu Finansowego NBP, Warszawa, kwiecień 2010.
- Więclaw E., *Banki uznały małe firmy za bezpiecznego partnera*, „Rzeczpospolita” 2010 nr 274 (8785).
- Wilkowicz Ł., *Przelew w oddziale zdrożał o 25 proc.*, „Rzeczpospolita” 2010 nr 233 (8439).
- W skrócie. Dział krajowy*, „Rzeczpospolita” 2010 nr 273 (8784).

REAL ROLE OF COMMERCIAL BANKS (SOME DOUBTS)

Summary: The problem undertaken in this paper is to define the main objective of banking activity. A bank fulfilling its commercial function aims at profit maximizing, whereas in its ancillary function it should also care for its customers, and be friendly to the national economy. Commercial banks in Poland achieve one of the highest profitability in Europe, high interest rates and high commissions in comparison with other EU countries, and at the same time one of the lowest shares of loans in financing national economy.